Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

GŁOS Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

ISSN 1642–6045

Kraków–Bieńczyce Kwiecień 2020 Rok XXV Nr 4 (420)



25 LAT

S.10-13

60 - LECIE OBRONY KRZYŻA NOWOHUCKIEGO, S.07-09



KALENDARZ LITURGICZNY – KWIECIEŃ 2020 R.

5.04 – 11.04 - WIELKI TYDZIEŃ
6.04 – ŚW.PIOTR Z WERONY - włoski kapłan, pierwszy męczennik Zakonu Kaznodziejskiego (XIII wiek)
9.04. – 11.04 – ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE
12.04 – WIELKANOC, ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE
13.04 – PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY
19.04 – NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
23.04 – ŚW. WOJCIECH - biskup męczennik (V wiek)
23.04 – ŚW. JERZY - legendarny żołnierz i męczennik (IV wiek), patron Anglii i rycerstwa na Zachodzie
25.04. ŚW. MAREK - ewangelista, patron pisarzy, notariuszy, i murarzy
28.04 – ŚW JOANNA MOLLA - włoska lekarka, umarła świadomie oddając życie swojemu czwartemu dziecku (XX wiek), patronka rodzin katolickich i duchowej adopcji
28.04 – ŚW. KATARZYNA ZE SIENY - zakonnica, doktor kościoła (XIV wiek, przyczyniła się do zniesienia tzw. niewoli awiniońskiej
30.04.– ŚW.PIUS V – papież (XV wiek), reformator Kościoła, budowniczy wspaniałych świątyń rzymskich

WYDARZENIA W POLSKIM KOŚCIELE– KWIECIEŃ 2020 R.

10 kwietnia - 10. rocznica Katastrofy Smoleńskiej. „10 Kwietnia 2020 roku, w 10 rocznicę Katastrofy Smoleńskiej chcę się udać do Smoleńska i do Katynia, aby oddać hołd ofiarom straszliwego sowieckiego mordu w lesie katyńskim oraz ofiarom Katastrofy Smoleńskiej. Oba te wydarzenia na zawsze zmieniły historię Polski" - napisał na Facebooku szef rządu Mateusz Morawiecki. 10 kwietnia 2010 r. o godz. 8:41 samolot Tu-154M z delegacją udającą się na obchody 70-lecia zbrodni katyńskiej rozbił się pod Smoleńskiem. Zginęło 96 osób, w tym prezydent Lech Kaczyński wraz z małżonką, najwyżsi dowódcy wojska i ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. Ze względu na to, że 10 kwietnia przypada Wielki Piątek okolicznościowe Msze św. zostaną odprawione w innym terminie.

13 kwietnia – W Dniu Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej zostanie odprawiona Msza św. w katedrze polowej Wojska Polskiego

13 kwietnia obchodzimy Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Upamiętnia on rocznicę opublikowania przez Niemcy w 1943 roku informacji o odkryciu w Katyniu pod Smoleńskiem w Rosji, masowych grobów oficerów Wojska Polskiego, zamordowanych przez NKWD w 1940 roku. Wiosną 1940 roku NKWD wymordowało z motywów politycznych blisko 22 tysiące obywateli polskich wziętych do niewoli po agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939. Byli wśród nich oficerowie Wojska Polskiego - wybitni dowódcy i stratedzy, policjanci, urzędnicy, uczeni, profesorowie wyższych uczelni, artyści, lekarze, nauczyciele, prawnicy. Stanowili elitę narodu, jego potencjał obronny, intelektualny i twórczy. Jeńcy ginęli od strzału w tył głowy. Ofiary dokonanej zbrodni były pogrzebane w zbiorowych mogiłach w Katyniu, Charkowie oraz Miednoje. Egzekucje trwały od kwietnia do maja 1940 roku.

www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/198939,Dzien-Pamieci-Ofiar-Zbrodni-Katynskiej

19 kwietnia – Święto Miłosierdzia Bożego – uroczystości centralne w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach; Święto patronalne Caritas.

Święto Miłosierdzia Bożego obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli II Niedzielę Wielkanocną, zwaną obecnie Niedzielą Miłosierdzia Bożego. Wpisał je do kalendarza liturgicznego najpierw Franciszek kard. Macharski dla archidiecezji krakowskiej (1985), a potem niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach. Na prośbę Episkopatu Polski Ojciec Święty Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież ogłosił to święto dla całego Kościoła.

Inspiracją dla ustanowienia tego święta było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: ***Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia*** (Dz. 299)**.** ***Pragnę, aby święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzności miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii świętej, dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski*** (Dz. 699).

www.milosierdzie.pl/index.php/pl/kult-bozego-milosierdzia/swieto-milosierdzia.html

19-25 kwietnia – Tydzień Miłosierdzia

30 lat temu, 29 stycznia 1990 r. ks. kard. Franciszek Macharski powołał do życia Caritas Archidiecezji Krakowskiej, by służyła potrzebującym. Przez te wszystkie lata Caritas stara się jak najlepiej wypełniać to zadanie, pomagając chorym, starszym i niepełnosprawnym, dzieciom i rodzinom potrzebującym wsparcia, najuboższym i ofiarom przemocy. Dzięki intensywnej pracy stała się jedną z największych Caritas diecezjalnych. Od 2004 r. jest organizacją pożytku publicznego.

Krakowska Caritas stworzyła i prowadzi wiele placówek dla potrzebujących, takich jak stacje opieki, zatrudniające pielęgniarki i rehabilitantki, domy stałego i dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych i starszych, dzieci i matek z dziećmi, a także największą w Krakowie jadłodajnię dla ubogich i bezdomnych: Kuchnię św. Brata Alberta. Przykładem dużych, ważnych inwestycji są Warsztaty Terapii Zajęciowej w Zembrzycach i Spytkowicach, Rodzinny Dom Pomocy w Krakowie czy Rodzinne Domy Dziecka w Krakowie i Nowej Wsi. Krakowska Caritas prowadzi też akcje pomocy dla osób starszych i niepełnosprawnych, dzieci i najuboższych, promuje wolontariat w szkołach i parafiach oraz prowadzi działalność oświatową.

shorturl.at/gjqKU

ISSN 1642–6045

Wydawca: Parafia Rzymsko–Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczycach
Zespół redakcyjny: Ks. dr Krzysztof Biros – asystent kościelny, **Tadeusz A. Janusz** – redaktor naczelny; **Maria Wileńska** – sekretarz redakcji; **Małgorzata Modzelewska**; **Stanisław Malara**; **Tadeusz Pałka** – foto;
Adres redakcji: 31–831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl.
Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 2 zł.
Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana" można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji;
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

26 kwietnia – XIV Ogólnopolska Niedziela Modlitw za Kierowców i innych użytkowników dróg

29 kwietnia – Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej

29 kwietnia – Pielgrzymka księży do Dachau na uroczystość 75. rocznicy wyzwolenia obozu.

To okazja do modlitwy i oddania czci pomordowanym tam polskim duchownym. W obozie więziono niemal 1800 polskich kapłanów, co drugi złożył ofiarę z życia. Oddali życie za Jezusa i za nas – podkreślił ks. prał. Jarosław Mrówczyński, zastępca sekretarza generalnego Episkopatu Polski. Ze względu na korona wirusa data pielgrzymki zostanie zmieniona. Data zostanie podana w późniejszym terminie, po uzgodnieniu z Konferencją Episkopatu Niemiec. Obóz w Dachau jest symbolem męczeństwa polskich kapłanów w czasie II wojny światowej. Niemieccy naziści zesłali tam łącznie 2794 duchownych, w tym 1773 z Polski. W Dachau zamordowano 868 duchownych z naszego kraju. Eksterminacja biskupów, księży i zakonników w Dachau była częścią planu niszczenia Kościoła. https://ekai.pl/29-kwietnia-pielgrzymka-duchowienstwa-do-dachau/

29 kwietnia-2 maja – Sobór Metropolitalny w Przemyślu – zjazd delegatów ze wszystkich parafii i zgromadzeń zakonnych: duchownych i świeckich Kościoła Greckokatolickiego w Przemyślu w celu wypracowania planu duszpasterskiego i przyjęcia strategii rozwoju Kościoła na następne pięć lat.

23.04.2020 – IMIENINY PROBOSZCZA, KS. DR JERZEGO CZERWIENIA

Drogi Księże Proboszczu



Z okazji Imienin życzymy Ci
dużo zdrowia, radości z czynionej posługi duszpasterskiej,
siły do realizacji wszystkich zamierzeń i planów.
Abyś w swej kapłańskiej posłudze i pracy
zawsze spotykał dobrych, życzliwych i pomocnych ludzi.
Życzymy, aby każdego dnia towarzyszyła Ci
pomoc i opieka Boża i Naszej Pani Nowohuckiej.
Niech Bóg Ci błogosławi
i obdarza nieustannie swoją łaską i pokojem,
abyś jak najowocniej służył Wspólnocie,
której przewodzisz.
Szczęść Boże!

Zespół Redakcyjny „Głosu Arki Pana"

WIELKANOC W CZASACH ZARAZY



Dziś jest Uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP, 19 marca 2020 roku. Ze względu na czas potrzebny do zredagowania kolejnego, kwietniowego, numeru „Głosu Arki Pana" jest to ostatni moment, aby przygotować życzenia na Wielkanoc, które powinny się w tym właśnie wydaniu „Głosu" znaleźć. Od kilku dni jesteśmy poddani swego rodzaju kwarantannie, która ma za zadanie zmniejszyć epidemię koronawirusa. Piszę więc życzenia w perspektywie niewiadomej co do przebiegu Świąt Wielkanocnych.

Jest to okoliczność, która określa całe nasze myślenie i planowanie, czy raczej brak możliwości planowania. Znaleźliśmy się w stanie kompletnej niepewności. Jeśli stan zagrożenia epidemicznego zostanie podtrzymany – wydłużony to Wielkanoc będziemy przeżywać z aktualnymi obostrzeniami – brakiem możliwości uroczystych celebracji nabożeństw Wielkiego Tygodnia. Będziemy się gromadzić tylko w małych 50cio osobowych grupach. A jeśli zagrożenie się zwiększy i władze publiczne zdecydują się na jeszcze radykalniejsze kroki ochronne, kościoły mogą zostać zamknięte zupełnie. Niestety taka perspektywa też istnieje. Dziś rozmawiałem przez telefon z księżmi, którzy mieli głosić rekolekcje wielkopostne. Niestety nie będą one mogły się odbyć. Nie wiemy co będzie z możliwością spowiedzi przed Wielkanocą. Nie będziemy mogli przyjmować tak licznych penitentów, jak to bywało w normalnych sytuacjach. Nie wiemy co zrobić.

Ileż niepewności trapi dziś każdego z parafian. Lęk o swoje zdrowie i o zdrowie najbliższych. Lęk środki do utrzymania się. Lęk o pracę, bo przecież epidemia już pustoszy wiele obszarów gospodarki. Lęk o przyszłość, o możliwości ukończenia szkoły, studiów, egzaminów… To wszystko nas bardzo przeraża.

I co tu pisać w takiej sytuacji o Wielkanocy? Jakie życzenia składać?

Właściwie to drugie nie jest trudne. Wszyscy sobie życzymy tego samego, żeby epidemia się skończyła. Żeby została przerwana jak zły sen. Żeby ją Pan Bóg od nas zabrał i żeby nas zachował od zakażenia i chorób wynikających z zakażenia

koronawirusem. Żebyśmy mieli święta wolne od lęku i ograniczeń wypływających z troski o nasze bezpieczeństwo. To życzenia wspólne nas wszystkich.

Ale jakie życzenia będą stosowne, jeśli zaraza nie ustąpi?

Oczywiście w takim wypadku najpierw należy życzyć wszystkim zdrowia. Ochrony przed zakażeniem. Bezpiecznego i spokojnego przeżycia czasu tej swoistej „kwarantanny" społecznej. Bezpieczeństwa pracy i możliwości utrzymania rodzin i przedsiębiorstw.

Wydaje się jednak, że ważnym jest, abyśmy tę niezwykłą sytuację przeżyli także duchowo. Aby ona została przez nas przeżyta w wierze. Abyśmy ją przeżyli z Panem Jezusem. Co konkretnie miałoby to oznaczać?

Po pierwsze nie zapominajmy o modlitwie. Nie możemy się gromadzić na wspólne celebracje ani nawet na modlitwę w większych grupach, ale nic nie stoi na przeszkodzie, abyśmy się modlili w naszych domach. Niech te trudne okoliczności, jakie teraz przeżywamy, zbliżą nas do siebie i pomogą nam odkryć wartość wspólnej modlitwy w rodzinach. Oczywiście ogromnie zachęcamy też do modlitwy indywidualnej. Do spędzania czasu w ciszy. Pozwolenia sobie na oderwanie się na dłuższą chwilę od niepokojących informacji jakie o nas płyną z telewizji, radia, Internetu i skupieniu się na rozmowie z Bogiem, aby ożywić swą wiarę i nadzieję.

Po drugie odkryjmy Słowo Boga, które dane nam jest w Piśmie Świętym. Więcej czasu spędzamy w domu. Niech jakaś jego część będzie przeznaczona na osobistą lekturę i rozważanie Słowa Bożego. Jeśli Pan Bóg na nas dopuści taką sytuację, że nie będziemy mogli uczestniczyć w liturgii Wielkiego Tygodnia, to niech naszą formą zjednoczenia z Jezusem będzie lektura ewangelicznych opisów męki, śmierci i zmartwychwstania Pańskiego.

Spośród nabożeństw wielkopostnych możemy w naszych domach również prywatnie odprawić Drogę Krzyżową i Gorzkie Żale. Do medytacji stacji Drogi Krzyżowej możemy się posłużyć tekstami, które znajdziemy w modlitewnikach lub też wykorzystać bardzo liczne i różnorodne co do formy materiały znajdujące się w sieci.

Właśnie: Internet! On w tym niezwykłym momencie staje się wielce pomocnym narzędziem. Dzięki niemu możemy przeżyć rekolekcje wielkopostne słuchając bardzo dobrych i bardzo licznych materiałów dostępnych na wielu portalach sieciowych czy w popularnych serwisach takich jak You Tube. Może Internet kojarzył się nam z miejscem dalekim od Boga. Zobaczmy w tych nadzwyczajnych okolicznościach jak bardzo może on nas do Boga przybliżać.

Drodzy czytelnicy „Głosu Arki Pana" niech podsumowaniem tego dziwnego tekstu na Wielkanoc będzie życzenie, abyśmy w tym niezwykłym czasie dostrzegli, że Pan Bóg jest zawsze z nami. On zwyciężył śmierć i wszelkie jej diabelskie sposoby straszenia nas. Nie może więc nas zastraszyć także koronawirus. Choćby nawet nas dotknął; choćby nawet wywołał chorobę; choćby nawet był przyczyną naszej ziemskiej śmierci – mamy Obrońcę, który nas ze śmierci wybawi, przywróci nam życie i da wieczne szczęście w domu, który przygotował dla nas Ojciec w niebie.

Nadziei więc, która nigdy nie zawodzi, życzę z całego serca. Świąt wolnych od ograniczeń stanu zagrożenia epidemicznego. A jeśli Pan Bóg na nas to dopuści i będziemy mieć Wielkanoc w kwarantannie, cierpliwości i wzajemnej życzliwości w rodzinach.

ks. Jerzy Czerwień



WIELKI POST CZ. II

GRZECHEM TEGO WIEKU JEST UTRATA POCZUCIA GRZECHU

5. Odrzucenie opcji fundamentalnej

Jak więc widzimy, Jan Paweł II stanowczo sprzeciwił się problemowi sprowadzenia grzechu śmiertelnego jedynie do naruszenia opcji fundamentalnej, którą jest stałe ukierunkowania danej osoby ku Bogu lub przeciwko Niemu. Zgodnie z tą tezą, prawdziwa odpowiedzialność za popełniony grzech miała by się opierać jedynie na najbardziej wewnętrznym poziomie osobistej orientacji, czyli opowiedzenia się za bądź przeciw Bogu, a nie na poziomie konkretnych, określonych wyborów.

Już na samym początku swojego pontyfikatu Papież Polak stwierdził, iż z omówionym powyżej grzechem mamy do czynienia też i wtedy, «gdy człowiek świadomie i dobrowolnie dla jakiejkolwiek przyczyny, wybiera coś, co jest poważnym nieporządkiem» (RP 17). Powracając po latach do tej kwestii, Ojciec Święty stwierdzi, iż pogląd utożsamiający grzech śmiertelny z opcją fundamentalną prowadzi ostatecznie do wniosku, iż «mierząc ciężkość grzechu należy kierować się raczej stopniem zaangażowania wolności osoby, która dany czyn popełnia, niż samą materią tego czynu» (VS 69). Pogląd, iż żaden pojedynczy akt nie przekreśla opcji fundamentalnej, może prowadzić do uśpienia ludzkiej czujności, nieść fałszywe poczucie bezpieczeństwa i osłabiać poczucie grzechu.

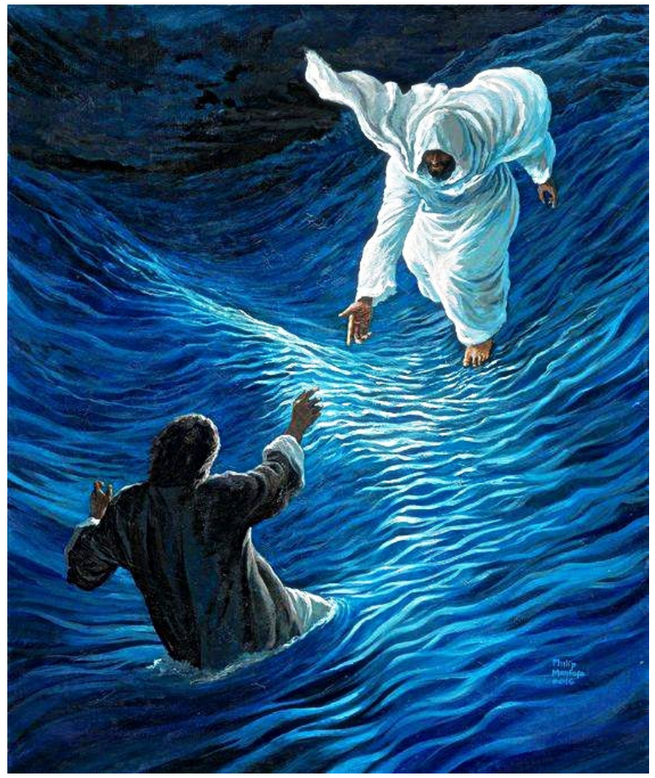
6. Grzechem utrata poczucia grzechu

Niebezpieczeństwem, które już na samym początku swojego pontyfikatu zauważył Papież Wojtyła jest utrata poczucia grzechu. Ma ono swoje źródło w utracie wrażliwości na Boga, której doświadcza współczesny świat, a która jest zakorzeniona w ludzkim sumieniu i ściśle się łączy z wrażliwością na grzech. Przestrzegał już przed tym Pius XII, który mówił, iż bardzo poważnym «*grzechem tego wieku jest utrata poczucia grzechu*» (RP 18).

Jak zauważa Jan Paweł II – jest to jedna z najbardziej dramatycznych przeszkód na drodze nawrócenia. Przyczynę tego upatruje miedzy innymi w sekularyzmie, który traktuje świat jako coś całkowicie autonomicznego a zarazem propaguje

humanizm, stawiający sobie za cel zbudowanie świata bez Boga – czego mieszkańcy naszej parafii boleśnie doświadczali w drugiej połowie minionego wieku. Jako źródło wskazuje też różne prądy kulturowe, czy nurty filozoficznej, które zniekształcając prawdę o człowieku (jak chociażby błąd socjologizmu i psychologizmu), prowadzą do relatywistycznej wizji moralności, którą próbuje się zastąpić wrogimi chrześcijaństwu ideologiami – jak chociażby głośno dyskutowana obecnie ideologia gender, czy LGBT+. Według takiego stanowiska zasady moralne wynikają nie z prawa Bożego, lecz uwarunkowania społecznego bądź psychologicznego. Psychologowie, myląc źle ukształtowane sumienie z chorym poczuciem winy, usiłują uwolnić swoich pacjentów od wszelkiego poczucia winy czy grzechu (RP 18, DV 47).

7. Społeczny wymiar grzechu: grzech społeczny, struktury grzechu



Oryginalnym wkładem Jana Pawła II w nauczanie Kościoła było wprowadzenie pojęcia grzechu społecznego. Występuje on wówczas, gdy jakaś grupa sprzeniewierza się dobru wspólnemu. Ojciec Święty zwraca przy tym uwagę, iż grzeszą nie struktury, lecz pojedynczy ludzie, którzy owe struktury tworzą i w ich obrębie działają. Nie ma bowiem – zdaniem Papieża – takiego grzechu, który można by przypisać wyłącznie społeczności, bez odniesienia go do konkretnej osoby. Grzech społeczny jest «owocem, nagromadzeniem i zbiorem wielu grzechów osobistych […]. Sytuacja – a więc także instytucja, struktura, społeczeństwo – nie jest sama przez się podmiotem aktów moralnych; dlatego nie może być sama w sobie dobra i zła. Na dnie każdej sytuacji grzechu znajdują się zawsze osoby, które grzech popełniają» (RP 16).

Do Magisterium Kościelnego wprowadza również pojęcie struktur grzechu. Ich ukazanie pozwala bowiem nazwać po imieniu korzenie zła, które nęka życie społeczne. Ojciec Święty nazwą tą określa więc sumę «czynników negatywnych, których działanie zmierza w kierunku przeciwnym niż prawdziwe poczucie powszechnego dobra wspólnego i potrzeba popierania go» i które – jak zauważa – stanowią zarówno dla pojedynczych osób jak i instytucji – trudną do pokonania przeszkodę (SRS 36). Święty Papież nie pomniejsza tu w niczym odpowiedzialności osobistej, zwraca jedynie uwagę jak w określonych strukturach społeczno-historycznych objawiają się społeczne skutki grzechu, jak tworzy się środowisko przyzwalające człowiekowi, czy wręcz ułatwiające mu grzeszne działanie.

Wspólnotowy wymiar grzechu Jan Paweł II widzi również jako wymiar eklezjalny, albowiem przez grzech konkretnego chrześcijanina «cały Kościół został obnażony i zraniony» (PR 12). Człowiek, poprzez swój grzech sprawia, iż wspólnota Nowego Ludu Bożego staje się mniej czytelna i mało przekonywująca. Grzesząc, sprzeniewierza się również swoim działaniom apostolskim, które ma wypełniać jako jej członek.

8. Grzechy przeciwko Duchowi Świętemu

Wielki nasz Rodak uczy, iż każdego grzechu «*może dosięgnąć zbacza moc Bożą*» (DV 42). Albowiem «*Żaden grzech ludzki nie przewyższa tej mocy ani jej nie ogranicza. Ograniczyć ją może tylko od strony człowieka brak dobrej woli, brak gotowości nawrócenia, czyli pokuty, trwanie w oporze i sprzeciwie wobec łaski i prawdy, a zwłaszcza wobec świadectwa krzyża i Chrystusowego zmartwychwstania*» (DM 13).

W tym kontekście Papież zwraca uwagę na rozumienie grzechów przeciwko Duchowi Świętemu, o których na kartach Ewangelii mówi sam Pan Jezus: «Bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu polega więc w konsekwencji na radykalnej odmowie przyjęcia tego odpuszczenia, którego wewnętrznym szafarzem jest Duch Święty, a które zakłada całą prawdę nawrócenia dokonanego przezeń w sumieniu» (DV 46).

9. Każdy grzech jest już odkupiony

Ojciec Święty swoje nauczanie o grzechu ściśle łączy ze zbawczym orędziem Chrystusa, który na krzyżu pokonał zło i zwyciężył grzech: «Na Kalwarii Syn Boży wziął nasze grzechy, ofiarując się Ojcu jako ofiara przebłagana. Z krzyża, źródła naszego zbawienia rodzi się nowe życie dzieci Bożych» (Audiencja generalna, 16.04.2003, n. 3) Słowa tego papieskiego przesłania docierają do nas i dziś, podczas tegorocznego Wielkiego Postu, wypełniając nasze serca nadzieją zbawienia. Brzmi one: «Pragnę powiedzieć wszystkim: człowiek jest słaby, kiedy staje się ofiarą, ale być może jest jeszcze słabszy, kiedy staje się oprawcą, ale ten słaby człowiek może być mocny w krzyżu Chrystusa, w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. To jest moje przesłanie, które kieruję do wszystkich. […] Życzę wam, abyście je zawsze kontemplowali i przeżywali» (Litwa, homilia 7.09.1993, n. 5).

ks. Krzysztof Biros

13 MARCA 2020

ABP MAREK JĘDRASZEWSKI W KOŚCIELE STACYJNYM MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI O NIEŁATWEJ PRÓBIE WIARY



- Znajdujemy się pośród niepewności, bezradności i zatroskania, by plaga koronawirusa nie tylko nie dotknęła nas, ale także innych i by szybko ustąpiła. Stajemy w jakiejś mierze wobec próby naszej wiary - mówił metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski podczas Mszy św. w stacyjnym kościele Matki Bożej Królowej Polski.

Na początku homilii arcybiskup nawiązał do biblijnej opowieści o Józefie, którego bracia z zawiści chcieli zabić. Sprzedali go kupcom, którzy wzięli go do Egiptu, gdzie stał się niewolnikiem. Józef zachował wierność Bogu, stał się jedną z najważniejszych osób w Egipcie i przebaczył swym braciom, którzy przyszli do niego po pomoc.

Metropolita przypomniał, że rzymskim kościołem stacyjnym jest Bazylika św. Witalisa. Był on niewolnikiem Agrykoli, który po nawróceniu przywrócił mu wolność. Podczas prześladowań za czasów Dioklecjana obydwu uwięziono i skazano na męczeńską śmierć. Dzięki poniesionej ofierze św. Witalis i Agrykola przyczynili się do rozwoju Kościoła, zgodnie ze słowami: „semen est sanguis christianorum" – „krew męczenników jest zasiewem chrześcijan".

– Rozważamy ich postawę i próbujemy konfrontować to z dzisiejszym niełatwym czasem. Znajdujemy się pośród niepewności, bezradności i zatroskania, by plaga koronawirusa nie tylko nie dotknęła nas, ale także innych i by szybko ustąpiła. Stajemy w jakiejś mierze wobec próby naszej wiary, która przybiera wieloraki kształt – powiedział arcybiskup. Przyznał, że Kościół jednak nie może odstępować od osób potrzebujących. Św. Szymon z Lipnicy narażał się dla bliźnich i umarł w wielkim pokoju ducha, stając się wzorem jak służyć Bogu i innym ludziom. Metropolita stwierdził, że Kościół nie opuszcza chorych i zanosi modły do Boga, który ma w swych rękach dzieje ludzkie. – Mamy czas przy tym wyciszeniu, które teraz następuje, by zrobić rachunek sumienia z tego jak się żyje, co naprawić, w jaki sposób pomóc innym, zwłaszcza samotnym, zatroszczyć się, czy mają chleb lub inne niezbędne rzeczy konieczne do codziennego życia – powiedział arcybiskup. Stwierdził, że nie należy się bać tej próby, lecz modlić się o moc wiary, siłę zaufania Bogu i niezłomność trwania przy Chrystusowym krzyżu, jak w przypadku wspaniałych świadków wiary, którzy w chwilach próby okazali wierność i miłość Bogu aż do końca.

Kościołem stacyjnym piątku II tygodnia Wielkiego Postu w Rzymie jest Bazylika św. Witalisa i Towarzyszy męczenników. W Krakowie odpowiada mu Kościół Matki Bożej Królowej Polski – Arka Pana, który jest związany z obroną krzyża przez mieszkańców Nowej Huty w 1960 r. Sprzeciwili się oni planom usunięcia krzyża z Osiedla Teatralnego. Konsekracji kościoła dokonał 15 maja 1977 kard. Karol Wojtyła.

diecezja.pl/aktualnosci/abp-marek-jedraszewski-w-kosciele-stacyjnym-matki-bozej-krolowej-polski-o-nielatwej-probie-wiary/

PODARUJ 1% PODATKU DLA "HOSPICJUM IM. ŚW. ŁAZARZA"

To Twój udział w opiece nad chorymi u kresu życia. Aby przekazać 1% podatku na TPCh "Hospicjum im. św. Łazarza" należy w odpowiednim miejscu formularza PIT wpisać:

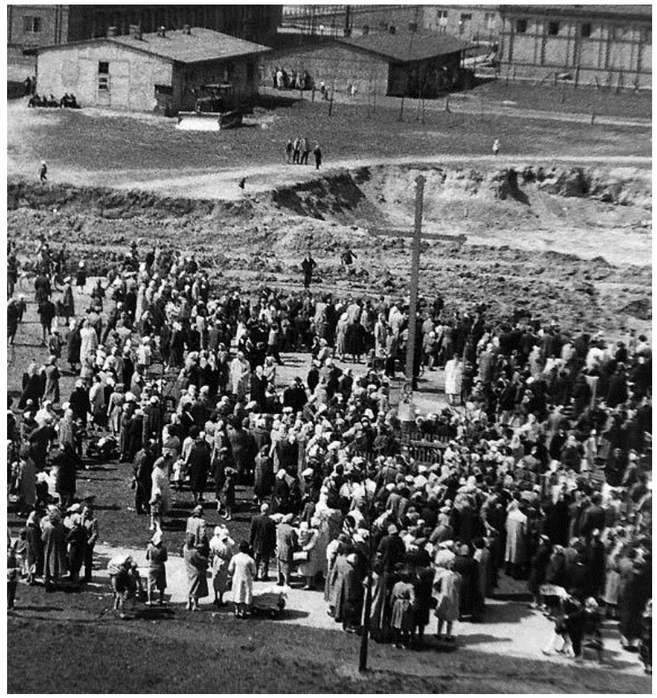
nr KRS 0000048149

lub wybrać Hospicjum św. Łazarza z listy rekomendowanych organizacji.

60 rocznica obrony Krzyża Nowohuckiego

ZŁAPALI ZA KAMIENIE, ŻEBY ROBOTNICY ODESZLI OD KRZYŻA

Najważniejszym wydarzeniem w historii Nowej Huty stała się walka w Obronie Krzyża Nowohuckiego, która na zawsze zmieniła „*oblicze tej ziemi*". Co roku na łamach naszego pisma wracamy do tego brzemiennego w skutkach wydarzenia, które na zawsze uczyniło Krzyż Chrystusowy znakiem nadziei dla mieszkańców miasta, nadziei na normalność, spokój i wolność w wyznawaniu swojej wiary… Burzliwa historia lat 50-tych ub. wieku w Nowej Hucie ukazuje walkę budowniczych Nowego Miasta o wyznawane wartości:



15 czerwca 1952 r. dekretem arcybiskupa krakowskiego Eugeniusza Baziaka została erygowana nowa parafia w Bieńczycach. Tego samego dnia nastąpiło odczytanie dekretu w kościele parafialnym w Raciborowicach i w kaplicy w Bieńczycach. Był to akt, który bez zgody władz państwowych mógł wydać Arcybiskup Baziak w oparciu o prawo kościelne obowiązujące przed wojną, zanim władza w **1953 r**. wprowadziła nowe, drakońskie przepisy, parafia już istniała. Siedziba jej była wprawdzie skromna, położona poza miejską zabudową kaplica w dworku, ale parafia obejmowała swą działalnością większość powstającego miasta. Linia podziału parafii biegła granicą ziem dawniej należących do Mogiły i Bieńczyc.

23 stycznia 1957 r. generalny projektant Nowej Huty T. Ptaszycki ustalił wstępną lokalizację kościoła na terenie osiedla C-1 (obecnie Teatralne) na skrzyżowaniu ulic Marksa i Majakowskiego, w rejonie teatru kameralnego (obecnie Teatr Ludowy). Wyznaczone miejsce było odległe od kaplicy w Bieńczycach ok. 1 km. Teren był mocno nawodniony i niewielki, ale za to w ruchliwym miejscu. W styczniu został też zarejestrowany „*Komitet Budowy Kościoła przy parafii Nowa Huta - Bieńczyce*". (Liczył 10 tys. członków).

14 lutego 1957 r. przekazano działkę pod budowę kościoła, który miał stanąć między ul. Marksa i ul. Majakowskiego. W dniu **17 marca** tegoż roku odbyła się uroczystość poświecenia palcu budowy z udziałem abpa E. Baziaka. Komitet Budowy uzyskał pozwolenie na ustawienie krzyża w miejscu przyszłej świątyni.

17 marca 1957 r. odbyła się uroczystość poświecenia palcu budowy z udziałem abpa E. Baziaka. Komitet Budowy uzyskał pozwolenie na ustawienie krzyża w miejscu przyszłej świątyni. Pierwszy proboszcz parafii Ks. Stanisław Kościelny dziękując obecnym za liczny udział wypowiadając prorocze słowa: „*Wzięliśmy na swe barki krzyż i mamy ten krzyż budowy dźwigać, aż do szczęśliwego jej ukończenia*".

W czerwcu 1958 r. rozstrzygnięto konkurs na projekt kościoła. Ogrodzono plac i rozpoczęto wykopy… Niestety, po krótkotrwałej odwilży w 1958 r. nasiliły się represje wobec Kościoła, a władza szukała pretekstów, żeby cofnąć zezwolenie na budowę kościoła w Bieńczycach.

Rok **1958** i **59** był czasem nasilających się nacisków władzy politycznej na administrację, aby nie dopuścić do budowy kościoła. W tym trudnym czasie rozpoczęła się długa procedura uzyskania na własność parafii działki, która ostatecznie zakończyła się uchyleniem decyzji o lokalizacji kościoła i przekazaniem tej parceli pod budowę szkoły „*tysiąclatki*".

19 kwietnia 1960 r. proboszcz ks. Mieczysław Satora został wezwany przez Dyrekcję Budowy Osiedli Robotniczych do usunięcia krzyża z odebranego parafii placu budowy w nieprzekraczalnym terminie do **26 kwietnia**.

26 kwietnia wieczorem w krakowskim komitecie PZPR zapadła decyzja o usunięciu krzyża z placu budowy następnego dnia rano.

27 kwietnia ok. 8.30 grupa robotników rozpoczęła wykopywanie krzyża. Na placu budowy zaczęli gromadzić się ludzie. Kiedy krzyż zaczął się przechylać, ludzie nie wytrzymali. Ktoś rzucił kamieniem w stronę wykopujących krzyż, posypały się następne. „*Złapałyśmy za te kamienie; nie żeby ich uderzyć* – wspominała Zofia Gaworek – *ale żeby ich odstraszyć, żeby odeszli od krzyża*". Pod wyprostowanym krzyżem ludzie zaczęli





Choć władza nigdy oficjalnie się nie przyznała, że użyto ostrej amunicji, to z relacji świadków ten fakt został wielokrotnie potwierdzony. Na ulicach pojawiły się barykady.

W kolejnych trzech dniach, milicja jeszcze wielokrotnie rozpędzała grupy ludzi gromadzące się wokół krzyża. Ogólny bilans walk o krzyż wyglądał następująco: aresztowano 493 osoby, (w tym 25 kobiet i 50 nieletnich), 87 otrzymało wyroki od 6 miesięcy do 5 lat, 119 ukarano grzywnami od 500 do 4500 zł. Dalszych kilkadziesiąt osób straciło pracę. Z oficjalnych raportów milicji wynika, że użyto 1700 sztuk ładunków gazowych i 140 sztuk ostrej amunicji. Do dziś nie ustalono, ile osób straciło życie. W szpitalach w Nowej Hucie i w Krakowie znalazło się ponad 20 osób z ranami postrzałowymi.

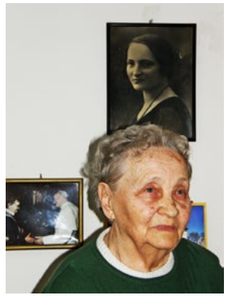
Gdy w 1995 r. parafię bieńczycką objął ks. Edward Baniak, rozpoczął starania o wybudowanie dwóch kościołów. Z okazji poświęcenia w jesieni 1998 placu pod nowy kościół Najśw. Serca Pana Jezusa został wymieniony krzyż, który potem zastąpiono pomnikiem krzyża.

11 października 2007 r. - Poświęcenie Pomnika Krzyża Nowohuckiego. W kazaniu ks. kard. Stanisław Dziwisz powiedział m. innymi: „*Poświęcenie krzyża było dla wszystkich mieszkańców rodzącej się Nowej Huty wydarzeniem bardzo upragnionym. W Krzyżu bowiem widzieli znak prawdziwej nadziei. Nadziei na normalność, czyli taki porządek społeczny, w którym każda osoba będzie mogła spokojnie i z godnością wyznawać swoją wiarę i nią żyć.*

(…) *Czy wtedy mógł ktoś przypuszczać, że na to szczęśliwe zakończenie trzeba będzie czekać pół wieku? Że będzie ono musiało być okupione cierpieniem wielu ludzi: poniżeniem, łzami kobiet i dzieci, szykanowaniem matek i ojców; zwolnieniami z pracy, nieludzkim traktowaniem zatrzymywanych w komisariatach i więzieniach; biciem pałkami i obrzucaniem gazem łzawiącym; przelaną niewinną krwią, a nawet tragedią śmierci czy przedwczesnymi zgonami wskutek wycieńczenia fizycznego i psychicznego wyczerpania? Czy wtedy mógł ktoś przeczuwać, że ten zwykły sosnowy krzyż - po ponad trzech latach cierpliwego oczekiwania na rozpoczęcie budowy upragnionej świątyni - będzie komuś tak bardzo przeszkadzał?*

ustawiać kwiaty i palić świece. Tłum systematycznie rósł. po godzinie 16. Według szacunków ubeckich w pobliżu krzyża było ok. 2 tys. ludzi, 300 metrów dalej przed budynkiem Rady Narodowej tłum liczył ok. 3 tys. O 17.40 milicja po raz pierwszy „oficjalnie" użyła pałek. Starcia trwają niemalże wszędzie. „*Walka i obrona przybiera różne formy* – wspomina Zdzisław Urbanik – *Mieszkańcy hoteli robotniczych walą cegłami z gzymsów i z barierek na dachach. Z okien co zapalczywsze kobiety oblewają milicjantów gorącą wodą*". Ściągnięte zostały dodatkowe oddziały ZOMO. Sytuacja wyraźnie wymknęła się władzom spod kontroli. Na Placu Centralnym zniszczono budkę telefoniczną i milicyjną, w innych miejscach, między innymi, rozbito cukiernię, podpalono kiosk i zdemolowano sklep z futrami, wreszcie tłum wdarł się do budynku Rady Narodowej…





PRAWNUCZEK O WSPOMNIENIACH Z OBRONY KRZYŻA PRABABCI SYLWESTRY KORFEL

MLEKO SIĘ ROZLAŁO...

Mam ogromne szczęście, że moja prababcia Sylwestra Korfel, która ma 93 lata, wraz z innymi budowała Nową Hutę. To kobieta bardzo doświadczona. Często ją odwiedzam z rodziną, a ona opowiada nam o tamtych czasach. Pragnę się podzielić jej wspomnieniami o wydarzeniach sprzed 60 lat.

Prababcia w czasie II wojny światowej była sanitariuszką i łączniczką w partyzantce w Batalionach Chłopskich, ma rangę podporucznika. Przyjechała do budującej się Nowej Huty z Dąbrowy Górniczej. Podjęła pracę w Kombinacie Budownictwa Mieszkaniowego na stanowisku operatora sprzętu budowlanego. Wtedy każda para rąk była potrzebna, prababcie opowiada, że bloki rosły jak grzyby po deszczu. Ludzie mieli pracę, dzieci chodziły do szkoły i przedszkola. Budowano mieszkania, sklepy, przychodnie, boiska, kina, place zabaw, ale były trudne warunki do praktyk religijnych, gdyż brakowało kościoła i salek katechetycznych. W Bieńczycach stała mała kaplica, którą opiekowały się siostry zakonne. Ówczesna władza PZPR nie pozwalała na budowę kościoła ani na rozbudowę istniejącej kaplicy i salek katechetycznych.

Prababcia opowiada, że pewnego dnia ze znajomą zdecydowały, iż rozpoczną starania o budowę kościoła. Dwukrotnie zbierały podpisy parafian do pism urzędowych i wysyłały je do władz. W styczniu 1957 roku I sekretarz PZPR Władysław Gomułka wyraził zgodę na budowę kościoła. Wyznaczono miejsce na os. Teatralnym, postawiono tam poświęcony krzyż, rozpoczęły się prace. Władza jednak zmieniła zdanie zakazując budowy i 27 kwietnia 1960 roku na polecenie władz robotnicy zostali skierowani do usunięcia Krzyża. Wtedy doszło do Jego obrony. Prababcia często wspomina tamte wydarzenia.

Tego pamiętnego dnia wielu ludzi obserwowało plac budowy. Widzieli to również z okien mieszkań. Kobiety robiły zakupy, szły z bańkami po mleko. Widząc co się dzieje one pierwsze nie pozwoliły na usunięcie Krzyża. Wiadomość szybko się rozeszła po okolicznych sklepach i blokach, przyszło bardzo dużo ludzi, żeby bronić Krzyża. Zgromadzeni zdecydowanie wyrzucili robotników z placu budowy, nawet rozlało się mleko z tych baniek. Modlili się pod Krzyżem, śpiewali pieśni, palili świeczki, domagali się poszanowania dla Świętego Znaku Wiary Katolickiej. Nie odchodzili od Krzyża, z każdą godziną było ich było coraz więcej. Później przyjechały oddziały milicji, próbowano rozgonić ludzi, straszono ich nawet psami. Wielu obrońców Krzyża zostało rannych i trafiło do szpitala. Prababcia opowiadała, że dużo ludzi bardzo ucierpiało. Zostali aresztowani, pozbawieni pracy. Wtedy ogromną pomoc okazał im bp Karol Wojtyła, który ujął się za poszkodowanymi, postarał się też o prawników dla nich. Po tym wydarzeniu młody biskup usilnie wspierał parafię. Wiedział, że kościół jest bardzo potrzebny. Świadectwo odwagi zmotywowało go do szukania rozwiązań i szans na budowę kościoła. Pukał i kołatał do wielu drzwi. Dopiero w 1965 roku uzyskał zgodę na rozbudowę dawnej kaplicy w Bieńczycach. Prababcia wspomina, że będąc członkiem Komitetu Budowy Kościoła, wielokrotnie spotykała się w Kurii w sprawach urzędowych z Karolem Wojtyłą. Często podkreśla też, że gdy była w lutym 1985 roku w Rzymie, papież ją poznał, pobłogosławił i z wielkim zainteresowaniem pytał o Arkę Pana. Nasza parafia była szczególnie umiłowana przez biskupa Karola Wojtyłę, a później Jana Pawła II.

Mateusz Gierula *klasa 6b SP 101*



†

W sobotę 14.03.2020 r. zmarł nagle, w wieku 54 lat ks. Bogusław Szewczyk, /1965-2020 wyśw.1990/ pochodzący z parafii MB Królowej Polski w Bieńczycach, proboszcz w parafii Matki Boskiej Anielskiej w Łączanach.

Święcenia kapłańskie ks. Bogusław Szewczyk przyjął w 1990 roku. Od 2011 roku był związany z parafią Matki Boskiej Anielskiej w Łączanach będąc jednocześnie dekanalnym ojcem duchownym dekanatu Zator.

Wcześniej sprawował posługę między innymi w Wadowicach, będąc wikariuszem w kościele pw. Piotra Apostoła.

Dowcipny, lubiany. Uczył także religii w wadowickich szkołach m.in. w "Mechaniku" (obecnie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 w Wadowicach). Miłośnik dobrej, starej muzyki, czym z pasją dzielił się z młodzieżą. Od dłuższego czasu zmagał się z cukrzycą, jednak wszystkich zaskoczył fakt, że zmarł tak nagle.

Pogrzeb księdza Bogusława Szewczyka odbył się w poniedziałek o godzinie 12 w kościele św. Matki Bożej Anielskiej.Mszy św. przewodniczył bp Janusz Mastalski . Zmarły spoczął na miejscowym cmentarzy parafialnym.

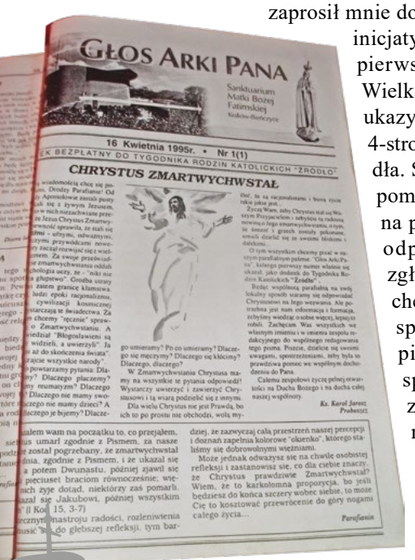
Ksiądz cieszył się w Łączanach dużym szacunkiem. Miał opinię serdecznego i otwartego kapłana. Jednocześnie starał się być w kontakcie z ludźmi i pomagać im w ich codziennych sprawach i problemach

25 LAT GŁOSU ARKI PANA

POTRZEBA INFORMACJI I FORMACJI



Na Wielkanoc 2020 r. mija 25 lat od wydania pierwszego numeru Głosu Arki Pana. Początki naszego pisma parafialnego są – jak zwykle – bardzo skromne. Gdy podczas kolędy ks. Karol Jarosz – proboszcz naszej parafii dowiedział się, że jestem dziennikarzem w Słowie Dzienniku Katolickim zaczął myśleć o tym, żeby stworzyć pisemko parafialne. Tak się złożyło, że w tym czasie nie żyjący już inż. Antoni Zięba wydawca Tygodnika Rodzin Katolickich Źródło stworzył redakcję edycji parafialnych. Polegało to na tym, że parafialne redakcje przygotowywały materiały do tygodnika, które ukazywały się jako 4-stronicowe wkładki do Źródła. Ks. Jarosz postanowił wykorzystać tę sposobność. Na kilka tygodni przed Wielkanocą 1995 r. Przez ks. Adama Mroczka (wikary w latach 1994-1996) zaprosił mnie do parafii żeby omówić tę inicjatywę. Postanowiliśmy, że pierwszy numer ukaże się na Wielkanoc… Pismo będzie się ukazywać co tydzień w formie 4-stronicowej wkładki do Źródła. Siedzibą redakcji będzie pomieszczenie obok wejścia na plebanię. W odezwie na odpowiednie ogłoszenie zgłosiło się ponad 20 osób chętnych zaangażować się społecznie w wydawanie pisma. Na opiekuna zespołu redakcyjnego wyznaczył ks. Adama Lenarta (wikary w latach 1989-1996). Pismo jako dodatek wydawane było praktycznie bezkosztowo. Ks. Proboszcz zaopatrzył redakcję w maszynę do pisania i co miesiąc dawał sto złotych na wydatki redakcyjne. Czasu było niewiele więc szybko dla chętnych zorganizowałem warsztaty dziennikarskie, których celem było nauczyć chętnych redagowania wiadomości i innych podstawowych gatunków dziennikarskich, a efektem było przygotowanie pierwszego numeru Głosu Arki Pana. Osobiście zająłem się redagowaniem oraz sprawami technicznymi pisma. Zanim GAP się ukazała musiałem przygotować winietę, którą bezinteresownie zaprojektował i wykonał krakowski artysta plastyk Andrzej Oczkoś z wydawnictwa AA, pomysłodawca Ewangelizacji Wizualnej. Skład i druk zapewniało Źródło. Na Święta pismo się ukazało. Składając swym Parafianom na jego łamach życzenia świąteczne ks. Karol Jarosz zachęcał : „Będąc wspólnotą parafialną na swój lokalny sposób staramy się odpowiadać Chrystusowi na Jego wezwania. Ale potrzebna jest nam informacja i formacja, żebyśmy wiedząc o sobie więcej, lepiej to robili. Zachęcam Was wszystkich we własnym imieniu i w imieniu zespołu redakcyjnego do wspólnego redagowania tego pisma. Piszcie, dzielcie sie swoimi uwagami, spostrzeżeniami, żeby była to prawdziwa pomoc we wspólnym dochodzeniu do Pana”.


GŁOS ARKI PANA

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej Wołkowyskiego

16 Kwietnia 1995r. • Nr 1(1)

BEZPŁATNY DO TYGODNIKA RODZIN KATOLICKICH „ŹRÓDŁO”

CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ

Przed wakacjami w 1995 r. (nieoczekiwanie) doszło do zamiany proboszczów - Ks. Jarosz poszedł na probostwo w Myślenicach, a tamtejszy proboszcz ks. Edward Baniak objął probostwo naszej parafii. Zaakceptował nasze pismo i mogliśmy kontynuować współpracę ze Źródłem.

W 1999 r. postanowiliśmy Głos Arki Pana wydawać jako samodzielny miesięcznik. Rozwiązaliśmy wszystkie problemy techniczne, a więc skład, naświetlanie, drukarnię oraz kolportaż. Postaraliśmy się też o numer ISBN i dzięki temu wszystkie wszystkie roczniki GAP dostępne są w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Jagiellońskiej. Proboszcz, ks. Edward Baniak wyraził radość, że redaktorzy odważyli się na samodzielność i życzył Redakcji Bożej pomocy w tym trudnym dziele. Zarówno w pierwszym numerze miesięcznika jak i w dwusetnym



numerze z listopada 2001 r. ukazaliśmy początki i krótką historię naszej gazetki.

Dzisiaj, z perspektywy 25 lat, wracamy do początków i zadajemy sobie pytanie, na ile gazetka spełnia swoje zadania wytyczone na początku drogi. Z naszej perspektywy odpowiedź jest pozytywna. Nie oznacza to jednak, że nie jesteśmy wobec siebie krytyczni. W ciągu tych 25 lat gazetka przeżywała swoje wzloty i upadki, lepsze i gorsze chwile, ale zawsze na czas się ukazywała. Praca w każej redakcji a zwłaszcza spoleczna wymaga dyscypliny, samozaparcia i regularności. Pismo trzeba wydać na początku miesiąca i materiały muszą być przygotowane na czas. Naszą Redakcja, to ludzie, którzy część swego czasu i doświadczenia postanowili oddać ewangelizacji medialnej. Były lata, zwłaszcza na początku, gdy wiele osób świeckich, nawet z innych parafii, księży, sióstr i katechetów oraz wspólnot parafialnych angażowało się w tworzenie pisma. Ten pierwotny zapał niektórym wystarczał na bardzo krótko, innym na dłużej, zespoły się zmieniały, jedni odchodzili, inni przychodzili, ale zawsze pojawiali się nowi ludzie dzięki, którym gazetka regularnie się ukazywała. Ze zrozumiałych względów zmieniali się także kapłani oddelegowani przez ks. Proboszcza na asystentów kościelnych. Pierwszym był ks. Adam Lenart. Po nim kolejno funkcję tę pełnili księża: Ryszard Gaweł, Antoni Baron, Jarosław Raźny, ks. Adam Trzaska, Stanisław Kostecki, Stanisław Migas, a obecnie Krzysztof Biros. Praca w redakcji wymagała dużego wysiłku organizacyjnego i zaangażowania piszących. W poniedziałki spotykaliśmy się na kolegiach, podczas których ustalaliśmy tematy i chętnych do ich opracowania. Sześciokrotnie, z różnych powodów, głównie dla obniżenia kosztów, albo likwidacji, zmienialiśmy naświetlarnie i drukarnie. Obecnie, od kilkunastu lat korzystamy z drukarni „Patria” i jesteśmy wdzięczni Właścicielowi, że bardziej traktuje to jako działalność charytatywną niż źródło zarobku. Z powodu pośpiechu i innych zawirowań nie zawsze był czas na dokładną korektę, za co w tym miejscu przepraszamy i prosimy o wyrozumiałość na przyszłość. Z chwilą, gdy nastał czas komputerów i internetu komunikacja, skład i druk stały się łatwiejsze ale dyscyplina i systematyczność oraz organizacyjna sprawność ciągle są aktualne.

Oprócz problemów technicznych zawsze staraliśmy się aby gazetka żyła życiem naszej parafii i lokalnej wspólnoty kościelnej. Zdajemy sobie jednak sprawę, że daleko nam do doskonałości w przygotowaniu materiałów, ale wszyscy się starają i poświęcają czas, żeby gazetka była treściowo ciekawa i atrakcyjna. W tym miejscu należy wyrazić szczególne podziękowanie dla pani Marii Wileńskiej, która od wielu lat poświęca się dla tego parafialnego dzieła, Małgorzacie Modzelewskiej przybliżającej również tematy szkolne ,Tadeuszowi Pałce, który intensywnie uczestnicząc w naszym życiu parafialnym utrwala je swym aparatem, Stanisławowi Malarze – świadkiem historii, z którym konsultujemy szczegóły dotyczące budowy kościoła i wydarzeń związanych z poszczególnymi etapami historii parafii , a przede wszystkim ks. dr Krzysztofowi Birosowi, który wspiera gazetkę swoim piórem..

Nowy okres dla „Głosu Arki Pana” nastąpił w 2017 r. gdy proboszczem parafii MB Królowej Polski został ks. dr Jerzy Czerwień. Z całym dobrodziejstwem inwentarza przyjął i naszą gazetkę zapalając zielone światło do dalszej pracy na dotychczasowych warunkach, ale z podwyższonymi kosztami. Znalazł też sposób na kolportaż wystawiając stolik prasowy pod chórem oraz umieszczając na parafialnej stronie internetowej. Proboszczowi ks. dr Jerzemu Czerwieniowi składamy serdeczne podziękowanie za przychylność i pomoc oraz teksty, które chętnie pisze do gazetki.



I wreszcie sprawa ostatnia, ale najważniejsza, bo nie było by pisma gdyby nie Czytelnicy. O zainteresowaniu pismem świadczy jego nakład i ilość rozprowadzonych egzemplarzy (kolportaż). Początkowo, przed podziałem parafii, rozprowadzaliśmy ponad tysiąc egzemplarzy. Aktualnie drukujemy 1000 egzemplarzy, z czego rozchodzi się w granicach od 800 do 950 egzemplarzy. Ale bywają miesiące, że dużo nakładu zostaje. Tymczasem koszt wydania 1 egzemplarza gazetki jest coraz droższy. Liczy się więc każdy grosz ofiarowany na gazetkę. Gdyby nie dobra wola, proboszcza ks. Jerzego Czerwienia, który regularnie nas dofinansowuje, to wydawanie gazetki byłoby niemożliwe. Serdecznie Mu za to dziękujemy. Zatem od naszej ofiarności zależy, czy gazetka będzie się dalej ukazywać.W tym miejscu szczególnie pragniemy podziękować tym wszystkim, którzy wspomagają nas nie tyko tekstami, ale i składają znaczne ofiary, żeby pismo dalej się ukazywało. 25 lecie „Głosu Arki Pana” to dla nas ogromna radość i serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczyniali się i nadal to czynią, aby gazetka regularnie się ukazywała. żebyśmy wiedząc o sobie więcej, lepiej to robili, żebyśmy pisząc, dzieląc się swoimi uwagami, przemyśleniami, okazywali sobie pomoc na wspólnej drodze do Pana.



Tadeusz A. Janusz
Redaktor GAP

Maria Teresa Wileńska o „Głosie Arki Pana”

HISTORIA ARKI PANA W 420 NUMERACH NASZEGO PISMA



Czas szybko płynie, mija już ćwierć wieku odkąd ks. Karol Jarosz poprosił Tadeusza Janusza, który pracował wówczas jako dziennikarz w „Niedzieli” i „Słowie” o pomoc w utworzeniu gazetki parafialnej. Mówił mu, że prawie we wszystkich krakowskich kościołach wychodzi gazetka, więc dobrze by było, żebyśmy i my mieli swoje pismo, tym bardziej, że Arka Pana to wyjątkowo znacząca świątynia w Nowej Hucie i w całym Krakowie. Bo nie ma kościoła z taką historią, gdzie by tyle pracy, starań i walki włożono w jego powstanie. Tadeusz zgodził się założyć pismo, w parafii, rozpoczął się nabór ludzi do redakcji. Szukano osób, które lubią i umieją pisać, a także świadków historii budowy Arki Pana. Wyznaczono dzień pierwszego redakcyjnego spotkania, na które przyszło tyle ludzi, że nie było czym oddychać ani gdzie siedzieć. Był wśród nich także mój mąż Edward Wileński i tak zaczęła się nasza rodzinna przygoda z „Głosem Arki Pana”. Na początku salka przy plebanii nie mogła pomieścić ludzi, ale szybko, jak tylko się zorientowali, że tu trzeba napisać artykuł, poprawić, a potem przygotować do wydania, coraz mniej ludzi przychodziło. Tym bardziej, że wtedy mało kto umiał się obchodzić z maszyną do pisania. Zostało tylko kilka osób. Redaktor robił cotygodniowe zebrania, na zebraniach najpierw omawiało się sprawy gazetki, aktualności z życia parafii, Kościoła, kraju i świata, a potem prowadzono długie Polaków rozmowy. Wtedy nie przychodziłam jeszcze do redakcji, lecz od początku angażowałam się w przepisywanie artykułów męża. Edward pisał odręcznie, a ja poprawiałam te teksty i przepisywałam na maszynie, potem materiały przekazywaliśmy naszemu szefowi, którym od początku przez 25 lat niezmiennie jest Tadeusz Janusz.



Pierwsza gazetka wyszła na Święta Wielkanocne 1995 roku, był to czterostronicowy bezpłatny dodatek do „ Tygodnika Rodzin Katolickich Źródło”, gazetka cieszyła się sporą popularnością wśród parafian. Wychodziła raz na tydzień, co wymagało bardzo dużo pracy, bo wbrew pozorom, zapełnienie czterech stron oryginalnymi tekstami to nie byle co!

Minęły cztery lata, w „Głosie Arki Pana” pozostało kilka osób i gdy zachorował mój mąż, coraz częściej zaczęłam tam zaglądać, aby coś przynieść, załatwić, w czymś pomóc. Ksiądz proboszcz Edward Baniak zapytał mnie któregoś dnia, czego nam potrzeba w redakcji, powiedziałam, że nie ma mebli i nie mamy komputera, chociaż ani jednej litery nie umiałam na początku na komputerze napisać. Tę umiejętność obsługi komputera zawdzięczam naszemu szefowi. Niedługo później zostałam sekretarzem redakcji i zajęłam się sprawami finansowymi, które niedawno przejął ode mnie p. Tadeusz Pałka. Zaczęłam coraz więcej pisać, były czasy, że sam wykaz chrzczonych i umarłych zajmował mi kilka stron. W dystrybucji gazetek przez wiele lat pomagał mi mój nieżyjący już syn Janusz, który zawsze też był pierwszym krytycznym czytelnikiem i recenzentem naszego pisma. Gdy z redakcji odszedł fotograf Tomasz Zybała, jego miejsce zajął Tadeusz Pałka. Gazetka z czterostronicowego dodatku do „Źródła” stała się samodzielnym szesnastostronicowym miesięcznikiem ze swoim logiem, stopką redakcyjną, stałymi rubrykami i rzeszą wiernych czytelników.

Przez te lata „Głosem Arki Pana” opiekowało się wielu asystentów kościelnych. Teraz od pięciu lat naszym opiekunem jest ks. dr Krzysztof Biros, autor wielu znakomitych tekstów. Kolegium redakcyjne stanowią Małgorzata Modzelewska, Stanisław Malara i fotograf Tadeusz Pałka oraz ja z naszym Szefem Tadeuszem Januszem. Stworzyliśmy zgraną drużynę, w której w każdej sytuacji możemy na siebie nawzajem liczyć.

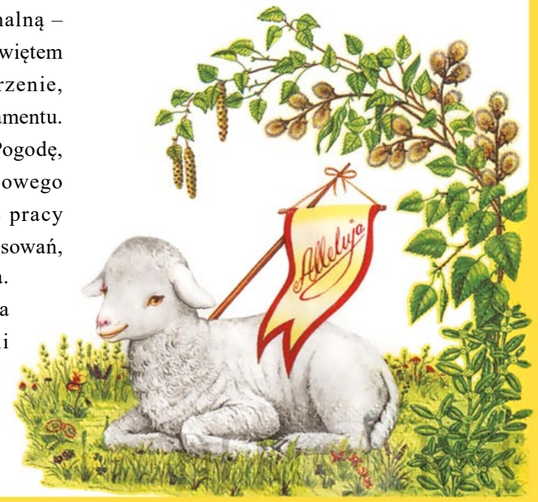
Co kwartał wysyłam po trzy egzemplarze każdego numeru „Głosu Arki Pana” do Biblioteki Narodowej i Biblioteki Jagiellońskiej, dbam bardzo o to, aby na zawsze pozostał dla potomnych ślad naszej pracy i uwieczniona została historia naszego kościoła, zamknięta do tej pory w 420 numerach naszego pisma. Mam nadzieje, że będzie ich jeszcze wiele, wiele więcej…

Wysłuchała MM

Wielkanoc 2020

„Krzyż i Zmartwychwstanie tworzą jedną tajemnicę paschalną – centrum historii świata. Dlatego Wielkanoc jest największym świętem Kościoła. Co roku Kościół obchodzi i odnawia to wydarzenie, brzemienne wszystkimi zapowiedziami Starego i Nowego Testamentu. (…)Najmilsi, całe życie chrześcijańskie winno być Paschą. Pogodę, pokój, miłość oraz ufność, płynące z pewności Chrystusowego zmartwychwstania, zanieście do Waszych rodzin, miejsc pracy i do szkół, niech będą one obecne w świecie Waszych zainteresowań, w pracy zawodowej , w czasie wolnym i w czasie cierpienia. Niech towarzyszy Wam Matka Najświętsza i niech Was umacnia w Waszym „paschalnym świadectwie”. – Tymi słowami Ojca Świętego Jana Pawła II przekazujemy Wam Drodzy Czytelnicy świąteczne życzenia na trudny czas Wielkanocy 2020 roku

Zespół Redakcyjny „Głosu Arki Pana”



Księża odchodzący z parafii



„NASZ KSIĄDZ”
STANISŁAW KOSTECKI

Po piętnastu latach pracy w Arce Pana odchodzi z naszej parafii senior ks. Stanisław Kostecki, mianowany proboszczem Parafii św. Wincentego w Krakowie, należącej do Dekanatu Kraków-Mogiła w Pleszowie. Zastąpił tam proboszcza ks. mgr. Stanisława Wajdziaka (wikary w Arce Pana w latach 1998 – 2000), który z powodu choroby przebywa w domu księży chorych w Swoszowicach.

Ks. Stanisław obchodzi w tym roku 25 – lecie święceń kapłańskich. W naszej parafii pracował od sierpnia 2005 roku. Wcześniej był wikarym w parafii św. Apostołów Filipa i Jakuba w Osielcu oraz św. Jana w Groniu. W Arce opiekował się Zespołem Studyjnym i duszpasterstwem dzieci z upośledzeniem umysłowym "Muminki", pracował również jako katecheta w „Gastronomiku”.

Zespół Studyjny mówi o nim „Nasz Ksiądz”, „Dusza Człowiek”, nazywa go „Prawdziwym Duszpasterzem”, który przez te wszystkie lata zawsze znajdował czas, aby uczestniczyć w cotygodniowych spotkaniach Zespołu, tłumaczył im trudne fragmenty Pisma Świętego i był prawdziwą oazą spokoju. Członkowie tej najstarszej, najdłużej działającej w naszej parafii grupy mogli na niego liczyć w każdej sytuacji. Przez kilkanaście ostatnich lat zawiązały się prawdziwe przyjaźnie, rodzinne więzi, ks. Kostecki organizował im pielgrzymki do świętych miejsc, kilkakrotnie gościli oni w jego rodzinnym domu, wspierał ich w działalności charytatywnej.

Ks. Stanisław dał się poznać jako człowiek pracowity, odpowiedzialny, wyrozumiały i życzliwy, budzący zaufanie i umiejący z każdym nawiązać kontakt. Wiele uwagi poświęcał młodzieży, dzieciom niepełnosprawnym, angażował się w ligę parafialną, ale przede wszystkim widzieliśmy go przy ołtarzu i w konfesjonale.

Za tę piętnastoletnią obecność wśród nas i codzienną pracę na rzecz naszej wspólnoty składamy Księdzu serdeczne podziękowania, życząc wielu łask Bożych, mocy Ducha Świętego oraz ludzkiej życzliwości w nowej parafii, której będzie teraz Ksiądz przewodniczyć. Szczęśliwej drogi!

Szczęść Boże!



„OAZA SPOKOJU”
KS. TOMASZ GRZESIAK

Po jedenastu latach pracy jako kapelan Szpitala Rydygiera odszedł z naszej parafii ks. kanonik Tomasz Grzesiak, diecezjalny duszpasterz chorych i niepełnosprawnych. Ks. Tomasz przybył do Arki Pana 1 sierpnia 2009 roku i z dniem 1 marca 2020 roku decyzją Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego rozpoczął posługę kapelana w nowym szpitalu uniwersyteckim w Prokocimiu.

Ks. Tomasz, podobnie jak ks. Stanisław Kostecki, w tym roku obchodzi 25 – lecie święceń kapłańskich. Po święceniach pracował w Suchej Beskidzkiej, na Kurdwanowie, w Skotnikach, na Żabińcu, w Kurii Metropolitalnej i Ośrodku Caritas w Zatorze. Od wielu lat jest związany z ruchem „Chrześcijańskie braterstwo osób chorych i niepełnosprawnych”.

W szpitalu Rydygiera czekało na niego co dzień ponad 600 pacjentów, którzy o każdej porze dnia i nocy mogli na niego liczyć, gdyż był zawsze z chorymi i dla chorych, nazywany przez nich „oazą spokoju”. Jak podkreślają pacjenci, a także personel szpitala oraz mieszkańcy okolicznych bloków z ul. Okulickiego, którzy również często uczestniczyli w celebrowanych przez niego niedzielnych Mszach św., o takich ludziach jak ks. Tomasz mówi się, że bije od nich blask i ciepło. Zawsze opanowany, serdeczny, uczynny, życzliwy, przy tym bardzo skromny cieszył się ogromnym zaufaniem, dzięki czemu zdziałał wiele dobrego dla chorych oraz ich rodzin. Uspokajał i dawał im nadzieję, gdyż potrafił z nimi rozmawiać, a przede wszystkim ich słuchać.

Za ten spokój, troskę, dobroć, wrażliwość i empatię w niesieniu nadziei i otuchy ludziom cierpiącym, z całego serca Księdzu dziękujemy, życząc Bożej opieki oraz siły w dalszej posłudze duszpasterskiej. Szczęść Boże!

MM

W naszej Parafii

ZMIANY Z POWODU STANU ZAGROŻENIA EPIDEMICZNEGO W POLSCE
W naszej parafii decyzją władz państwowych i dekretem abpa Marka Jędraszewskiego nastąpiły zmiany do niedzieli 29 marca 2020 roku:
• Msze Święte niedzielne będą sprawowane o zwykłych dla wielkiego postu porach, czyli: w sobotę o 18.00, w niedzielę o: 6.30; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 16.45; 17.30 i 19.00. O każdej z godzin Msza będzie równocześnie w kościele i w kaplicy pojednania.
• Msze Święte w dni powszednie będą o zwykłych porach i w zwykłych miejscach.
• W każdej z Mszy Świętych nie może uczestniczyć więcej niż 50 osób.
• Wejście do kościoła tylko przez grotę od strony dzwonów
• Nie będzie nabożeństwa Gorzkich Żali. Nie będzie wspólnych nabożeństw Drogi Krzyżowej w piątek. Zachęcamy do indywidualnego rozważania Drogi Krzyżowej i medytacji Gorzkich Żali.
• Adoracja Najświętszego Sakramentu będzie przez cały dzień w grocie MB.
• Nie zwlekajmy z przystąpieniem do sakramentu pokuty aż do wielkiego tygodnia. Już teraz oczyśćmy nasze sumienia, aby głębiej przeżywać przygotowanie do Wielkanocy. W zwykłych godzinach będzie można przystąpić do sakramentu pokuty w kaplicy pojednania.
• Zachęcamy, aby każdego dnia o 20.30 modlić się w rodzinach na różańcu o oddalenie epidemii.

KONKURS PALM
Ks. Proboszcz serdecznie zachęca dzieci do własnoręcznego przygotowania palm. W niedzielę Palmową po Mszy św. o 11.00 będzie konkurs na najpiękniejszą własnoręcznie zrobioną palmę.

NABOŻEŃSTWO STACYJNE
W piątek 13 marca o 18.00 abp Jędraszewski odprawił w Arce Pana nabożeństwo stacyjne modląc się w intencji naszego miasta i całej diecezji. Była to także okazja do modlitwy za papieża Franciszka, którego 7 rocznica wyboru przypada w piątek właśnie. (Więcej wewnątrz numeru)

NOCNE CZUWANIE POKUTNE I ADORACJA
Także w piątek fatimskie, nocne czuwanie pokutne. Rozpocznie się o 20.00 w kaplicy pojednania. O północy Msza Święta. Zakończenie o 5.00 w sobotę. Natomiast w sobotę Wspólnota Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego zaprosiła na adorację Najśw. Sakramentu w grocie o 10.00 i na Mszę o 11.00 w intencji obrony życia ludzkiego. Wspólnota Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego informuje, że została odwołana pielgrzymka obrońców życia na Jasną Górę, która miała się odbyć w sobotę, 21.03.

CZTERDZIESTOGODZINNE NABOŻEŃSTWO
W ostatnią niedzielę przed wielkim postem oraz w poniedziałek i wtorek odbyło się czterdziestogodzinne nabożeństwo w intencji dobrego przeżycia wielkiego postu, prawdziwego nawrócenia, owocnych rekolekcji wielkopostnych. Od 8.30 do 18.00 będziemy adorować Pana Jezusa w kościele. Msza Święta o 11.00 będzie celebrowana przy głównym ołtarzu. O 17.30 odprawimy nieszpory przed Najświętszym Sakramentem. Serdecznie zapraszamy do wspólnej modlitwy.

GORZKIE ŻALE I DROGA KRZYŻOWA
W pierwszą niedziele Wielkiego Postu zostały odprawione Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o 16.00. Msza Święta bezpośrednio po Gorzkich Żalach. W następne niedziele nabożeństwo zostało odwołane ze względu na pandemię korona wirusa. Podobnie Piątkowa Droga Krzyżowa o 16.30 dla dzieci, o 17.15 dla dorosłych, o 19.00 dla młodzieży zostala odwołana.

RODZINA RADIA MARYJA
W niedzielę 16 lutego Rodzina Radia Maryja spotkala się na Mszy Świętej o godz. 17.30 w intencji Kościoła, Ojca Świętego Franciszka, Ojczyzny, Radia Maryja, TV Trwam i ich założyciela, Ofiarodawców oraz śp. Lilianny Nizio, założycielki naszego parafialnego koła.

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.
01. Wiktoria Maria Walczykowska	**02.11.2019**	**16.02.2020**
02. Kacper Klaja	**06.12.2019**	**01.03.2020**
03. Emilia Przeniosło	**28.10.2019**	**01.03.2020**
04. Emilia Lilianna Bentkowska	**12.06.2019**	**14.03.2020**

KRONIKA ŻAŁOBNA

	ur.	zm.
01. Róża Wełna	**09.12.1937**	**12.02.2020**
02 . Zbigniew Rósner	**02.08.1941**	**17.02.2020**
03. Stefania Poławska	**15.03.1930**	**18.02.2020**
04. Adam Bulara	**10.11.1945**	**18.02.2020**
05. Zofia Wiklik	**17.03.1924**	**18.02.2020**
06. Mieczysław Potera	**13.07.1031**	**19.02.2020**
07. Bogdan Bartoszek	**30.05.1932**	**19.02.2020**
08. Edmund Kieliba	**10.07.1941**	**19.02.2020**
09. Jadwiga Śledź	**10.05.1943**	**19.02.2020**
10. Edward Balana	**29.01.1936**	**23.02.2020**
11. Józef Jarzyński	**08.04.1967**	**27.02.2020**
12. Marek Magiera	**06.04.1968**	**28.02.2020**
13. Henryk Kozłowski	**01.07.1952**	**01.03.2020**
14. Irena Smoła	**22.02.1954**	**28.02.2020**
15. Marcin Węgrzynowski	**25.03.1986**	**28.02.2020**
16. Zbigniew Wąsikowski	**10.08.1948**	**03.03.2020**
17. Zofia Glista	**06.03.1937**	**04.03.2020**
18. Barbara Sudoł	**01.03.1950**	**07.03.2020**
19. Mieczysława Wałęzak	**24.08.1941**	**08.03.2020**
20. Stanisław Paprocki	**21.10.1934**	**12.03.2020**
21. Maria Kapecka	**23.12.1943**	**13.03.2020**

KURS BIBLIJNY



Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego. W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym. Podstawowe informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej: **www.kurs-biblijny.deon.pl**/ oraz pod podanymi niżej adresami:

zmarek@jezuici.pl
zmarek@ignatianum.edu.pl

albo: ks. Zbigniew Marek SJ
ul. Zaskale 1, 30-250 Kraków
„Kurs Biblijny".

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KALIA

TRUMNY – WIEŃCE – TRANSPORT – OBSŁUGA POGRZEBÓW

+ kompleksowa obsługa pogrzebów
+ trumny i akcesoria pogrzebowe
+ przewóz zwłok na terenie całego kraju
+ kremacje
+ klepsydry i nekrologi w prasie
+ kwiaty
+ bezgotówkowe usługi w ramach zasiłku ZUS

Kraków – ul. Mazowiecka 14, tel. 012 423 30 48;

Nowa Huta – naprzeciw Szpitala Rydygiera
os. Wysokie 20 c, tel. 012 648 99 95;

Codziennie w godz. 8.00 – 16.00, soboty 9.00 – 14.00.

telefony całodobowe
012 633 99 53, 012 645 91 71

Głos Arki Pana

„Głos Arki Pana" jest dostępny w:
- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanię)

BIURO PODRÓŻY Galeon

Biuro Podróży „GALEON"
Laureat konkursu „ODYS'2007" za najlepszą ofertę własną w turystyce młodzieżowej
www.galeon.krakow.pl
zaprasza na
NOWA STRONA WWW - ZAPRASZAMY

KOLONIE i OBOZY LATO' 2020

Morze
JASTRZĘBIA GÓRA + WARSZAWA + REDA PARK! - 13 dni (21.07. - 02.08.) cena: 1850,-
JASTRZĘBIA GÓRA + OCEAN PARK + REDA PARK! - 13 dni (02.08. - 14.08.) cena: 1750,-
STEGNA K/ KRYNICY MORKIEJ + MALBORK + WARSZAWA
- 13 dni (10.07. - 23.07.) cena: 1850,-
SIANOŻĘTY i POMERANIA FUN PARK! - 12 dni (05.07. - 16.07.) cena: 1690,-
ŁUKĘCIN K/ POBIEROWA + NIEMCY TRUSKAWKOWE MIASTECZKO - KOSEROW!
- 14 dni (19.07. - 01.08.) cena: 1790,-

Jeziora i góry
KRASNOBRÓD + JEZIORO + ZAMOŚĆ + PARK WODNY!
- 8 dni (31.07. - 07.08.) cena: 1299,-

Góry
MURZASICHLE z basenem i 2 PARKI WODNE! - 11 dni (16.07. - 26.07.) cena: 1320,-
SUCHE K / GUBAŁÓWKI z basenem i 2 PARKI WODNE!
- 8 dni (06.07. - 13.07.) cena: 1099,-
GLICZARÓW GRN. + SŁOWACJA i 2 PARKI WODNE! - 8 dni (13.07. - 20.07.) cena: 1099,-
KORBIELÓW + BASEN + PARK ROZRYWKI ENERGYLANDIA m. in. ze STREFĄ WODNĄ! - 11 dni (24.07. - 03.08.) cena: 1350,-
KARPACZ + AFRYKARIUM Wrocław + PARK WODNY + ADRSPACH (Czechy)
- 10 dni (30.07. - 08.08.) cena 1399,-

ZATRUDNIMY dod. WYCHOWAWCÓW-NAUCZYCIELI (b. dobre warunki współpracy)

WYCIECZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI
MEDZIUGORJE (8 dni) - terminy wkrótce
(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:
SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIEDEŃ, BUDAPESZT, BRATYSŁAWA. RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIENIEC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BUŁGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISZPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Śladami św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA
i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie !

WYCIECZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy ORGANIZATORÓW IMPREZ (dla grup specjalne zniżki)!

ZAPISY i INFORMACJE:
Biuro Podróży „GALEON" 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks"



19 02 2020 KAPLICA POJEDNANIA NOWENNA DO MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY





26 02 2020 ŚRODA POPIELCOWA 2





01 03 2020 POŚWIĘCENIE KSIĄŻECZEK DO I KOMUNII



01 03 2020 GORZKIE ŻALE



13 03 2020 NABOŻEŃSTWO STACYJNE



